

Kraków, 7.07.2022.

Prof. dr hab. Krzysztof Baczkowski

RECENZJA

PRACY DOKTORSKIEJ **BOGDANA MAŁYSZA** P.T. *EUROPA ZACHODNIA W ŚWIETLE CZESKICH RELACJI PODRÓŻNICZYCH I DYPLMATYCZNYCH DOBY JERZEGO Z PODIEBRADÓW NA TLE KONTAKTÓW CZECH Z ZACHONIMI RUBIEZAMI EUROPY W ŚREDNIOWIECZU.*

Od czasów najdawniejszych podróże (dalekie i bliskie) były istotnym elementem ludzkiej egzystencji. Liczne powody skłaniały jednostki i grupy do przemieszczania się okresowo lub na stałe w odległe nieraz regiony świata.. Wojny i podboje, kontakty gospodarcze i handlowe, poselstwa dyplomatyczne i wyprawy szpiegowskie, pielgrzymki do sanktuariów i misje religijne, ciekawość świata i chęć przygód, konieczności ekonomiczne i bytowe, to ważniejsze ale przecież nie jedyne powody mobilności człowieka w dawnych wiekach. Wbrew krępującym nieraz wolność osobistą ograniczeniom społecznym, mobilność ta ogarniała wszystkie warstwy ludności. Jej to zawdzięczamy wielkie przekazy literackie – ślad doznanych przeżyć lub pobudzonej nimi fantastycznej wyobraźni – poczynając od Homera i Wergiliusza , poprzez Dantego, Pigafettę, Camõesa – na fantastyce kosmicznej kończąc.

Nie wszyscy wędrownicy pozostawili jednak po sobie materialne czy pisemne ślady swych wędrówek, Tym większe jednak wrażenie sprawiają zachowane literackie relacje z podróży oddające czasem z podziwu godną wiernością realia odwiedzanych krajów pod względem politycznym, gospodarczym, ustrojowym, społecznym i kulturowym a jednocześnie wprowadzając w sposób myślenia, reagowania, przeżywania i wzbogacania własnej osobowości szczęśliwych świadków odległych podróży. Nic więc dziwnego, że zachowane relacje podróżnicze cieszą się szczególnym zainteresowaniem badaczy.

Pod koniec średniowiecza mieszkańcy Europy Środkowej coraz częściej nawiedzać zaczęli odległe zakątki kontynentu, leżące na Zachodzie: Anglię, Hiszpanię, Portugalię. Wyjazdy bardzo często miały charakter pielgrzymek do sanktuarium św. Jakuba w Composteli, położonego w północno – zachodniej części Półwyspu Pirenejskiego, w hiszpańskiej Galicji.

Nawiązywano również kontakty dyplomatyczne na dworach panujących. Nieraz kierowała rycerzy środkowoeuropejskich na Zachód zwykła chęć przygód i sławy.

Bogdan Małysz, autor recenzowanej pracy, za punkt wyjścia wypraw podejmowanych w II połowie XV w. wybrał Czechy za panowania Jerzego z Podiebradów, kraj wyjątkowy w ówczesnej Europie, podzielony religijnie na katolików i utrakwistów, zabiegający poprzez znaczące misje zagraniczne o potwierdzenie kompaktatów bazylejskich w Rzymie i poszukujący uznania i akceptacji wśród monarchów Europy Zachodniej. Te dwa problemy stały się tematem wnikliwej i wszechstronnej analizy Bogdana Małysza. Podstawą stały się relacje pisemne z tych usiłowań, rozpatrywane na tle wszystkich dostępnych źródeł tego czasu i imponującej, erudycyjnej wiedzy o epoce. Pierwszą z wspomnianych misji było poselstwo obediencyjne do Rzymu z 1462 r. sprawowane przez katolika Prokopa z Rabštejna i utrakwistę Zdeňka Kostkę z Postupic z którego relację pozostawił Wacław Koranda. Dwie kolejne dotyczą wielkiego poselstwa reprezentacyjnego kierowanego przez szwagra Jerzego z Podiebradów Jarosława Lwa z Rožmitalu, wysłanego w l. 1465-1467 na dwory monarchii zachodnich. O ile cel pierwszej z wymienionych misji – zatwierdzenie przez papieża kompaktatów – był konkretny i nie został zrealizowany, o tyle zadania drugiego poselstwa nie były jasno sprecyzowane (oficjalnie była to pielgrzymka do Santiago de Compostela) lecz zaowocowały obszernymi, szczegółowymi relacjami z podróży pióra uczestników wyprawy : czeskiego szlachcica Wacława Šaška z Birkowa (w języku czeskim lecz zachowana tylko w tłumaczeniu łacińskim z r. 1579) i norymberczyka Gabriela Tetzela (w języku niemieckim).

Relacje te były znane od dawna i publikowane drukiem od r. 1579 w co najmniej 15 wydawnictwach źródłowych. Wzbudzały więc zainteresowanie wśród badaczy, którzy w ok. 24 rozprawach naukowych (w języku czeskim, niemieckim, francuskim, hiszpańskim i portugalskim) poddali je wszechstronnej analizie. Wśród tych uczonych można wymienić R. Urbanka, M. Nejedlego, R. Plötza, J. Juroka, M. Polivkę, J. Libalovą, Maleniková, A. Sedlačka, M. Stölza, W. Paraviciniego, F. Šejkowskiego, J. Panka, G. Halamę, R. Rohrichta. o i in. Nie wszystkie jednak kwestie zostały do końca wyjaśnione a w niektórych opracowaniach pojawiły się niedokładności i proste błędy.

Autor recenzowanej rozprawy podjął się ogromnego trudu by zachowane relacje ponownie zanalizować, niejasności wyświecić a opisane w nich wydarzenia nakreślić na szerokim tle czasowo-przestrzennym. Uznał, że dla właściwego zrozumienia wizji świata stosowanej przez autorów wyżej wymienionych relacji należy sięgnąć do o najdawniejszych kontaktów ziem czeskich z krajami tak odległymi jak Anglia, Hiszpania i Portugalia, a doświadczenia

piętnastowieczne powiązać z najważniejszymi problemami epoki jak ruch husycki, walka o potwierdzenie kompaktatów bazylejskich, przemiany w religijności krajów Zachodu, odmienny typ obyczajowości zachodnioeuropejskich, analizując je na tle innych relacji podróźniczych epoki jak np., doświadczenia przemierzającego w kilka lat później podobną trasę śląskiego rycerza Niklasa v. Popplau. W badaniach swych autor nie ograniczył się do stosowania klasycznej metody historycznej, ale sięgnął do innych: archeologicznej, antropologicznej, filologicznej, topograficznej, porównawczej. To wszystko razem z wspomnianym wyżej zasięgiem czasowo-terytorialnym, zmusiło autora do wykonania ogromnej kwerendy obejmującej wszystkie zachowane materiały źródłowe od X do XV w. oraz wielojęzyczną literaturę przedmiotu dotyczącą nie tylko ruchu pielgrzymkowego ale szeregu zjawisk z zakresu religijności, obyczajowości, życia codziennego i szeroko rozumianej kultury ludów Zachodu w której jednak na plan pierwszy wysuwa się etos rycerski. W rezultacie autor dotarł prócz rękopisów z British Library i Bayerische Staatsbibliothek do 254 wydawnictw źródłowych do ponad 1800 publikacji w językach polskim, czeskim, niemieckim, angielski, francuskim, włoskim, hiszpańskim i portugalskim.

Rozprawę swą podzielił Bogdan Małysz na 3 obszerne części. Pierwsza dotyczy kontaktów Czech z krajami Europy Zachodniej, w zasadzie z jej najbardziej na zachód wysuniętymi krańcami w średniowieczu. Druga skupia się na relacji Wacława Korandy z misji wspomnianych wyżej dostojników czeskich do papieża Piusa II w 1462 r. w sprawie kompaktatów na szerokim tle sprawy husyckiej w Europie XV w. Trzecia, najobszerniejsza, stanowiąca, jak sam autor we wstępie zaznacza podstawowy temat i trzon pracy, to analityczny rozbiór relacji Wacława Šaška i Biřkova i Gabriela Tetzela z podróży Jarosława Lwa z Rožmitalu do dworów monarszych, siedzib arystokratycznych i miejsc pielgrzymkowych na Zachodzie. Autor prowadzi czytelnika w ślad za tymi relacjami przez Niemcy, burgundzkie Niderlandy, Anglię, Francję, Nawarrę, Kastylię i Portugalię do Santiago de Compostela, do ówczesnego końca zamieszkałego świata, przylądka Finisterre oraz wraca przez Katalonię, południową Francję, Lombardię, Austrię – do Czech. Erudycja autora, efekt wykorzystanych przez niego setek informacji źródłowych i olbrzymiej literatury, robi wrażenie, że mamy do czynienia bardziej niż z podróżą, z opisem dziejów politycznych i kulturowych Zachodu. Tak jednak nie jest – autor nie traci zasadniczego wątku swej analizy lecz czyni ją przez zastosowanie szerokiego tła bardziej zrozumiałą. O ile rozdziały I i II, są obszerne, ale stanowią raczej coś w rodzaju szerokiego wprowadzenia – relacja Wacława Korandy nie zawiera jednak opisu podróży, lecz omawia przebieg rokowań prowadzonych w Rzymie na tle wstrząsającego Europą środkowo konfliktem husyckiego i pohusyckiego - o tyle

relacje Šaška i Tetzela, niemal dzień po dniu wprowadzają czytelnika w świat codziennego życia Europejczyków od elit rycersko-feudalnych poczynają, na warstwach chłopsko-plebejskich czy wręcz grupach rozbójniczych kończąc. Jest to świat etosu rycerskiego, etykiety, orderów, wspaniałych uczt, turniejów, w różny sposób rozumianej religijności, ale także świat Żydów, pogan i Saracenów i związanych z nim głodu, trudności terenowych i klimatycznych podróży, odmienności obyczajowych. Dwie relacje nie zawsze pokrywają się ze sobą, niekiedy zasadniczo się różnią. Tu ujawnia się wiedza autora, który stara się nie tylko z dwóch wersji przyjąć tę jego zdaniem poprawną lub wprowadzić własną, ale próbuje poprzez różnice w przekazach odtworzyć odmienną mentalność pisarzy – jednego przedstawiciela drobnej szlachty czeskiej, dążącego do uzyskania pasa rycerskiego i zainteresowanego etosem tej grupy, drugiego – norymberczyka o światopoglądzie bardziej mieszczańskim, zwracającego uwagę bardziej na zjawiska merkantylnego-gospodarcze.

Mnóstwo pracy włożył autor w zrekonstruowanie itinerarium podróży J. Lwa z Rožmitalu, badanego już poprzednio, ale posiadającego wciąż luki – ustalając trasę, odległości i nazwy odwiedzanych miejscowości, zapisywanych w obydwu relacjach, ale w brzmieniu XV-wiecznym, trudnych w utożsamieniu z dzisiejszymi wsiami, osadami i przysiółkami lub wręcz obecnie nie istniejącymi. Przy ustaleniu ich nazw badacz posługiwał się wiedzą geograficzną, topograficzną, filologiczną, kartograficzną, zaczerpniętą nie tylko z niezliczonych opracowań, ale przede wszystkim ze starych map i szkiców. Efekty tych poszukiwań naniósł na 27 współczesnych internetowych (Google) fragmentów map Czech, Niemiec, Belgii, Anglii, Francji, Hiszpanii, Portugalii, pñ. Włoch i Austrii, gdzie umieścił setki zidentyfikowanych miejscowości. W kilku tylko przypadkach nie był w stanie dokonać identyfikacji, za to wielokrotnie sprostował błędne odczyty swych poprzedników: Hrdiny, Švejkovskiego, Urbanka, Slavika, Šmachela. Odrzucił domysły o obecności podróżników w słynnym opactwie Mont Saint Michel w Normandii. Postawił dość przekonującą hipotezę iż zawarta w relacji Saska opowieść o spotkaniu przez Czechów w Kastylii pokutującego pustelnika podającego się za ocalonego Władysława Warneńczyka może być późniejszą interpolacją, gdyż autografu Šaška nie posiadamy. Na marginesie tych rozważań autor krytycznie omawia dość rozpowszechnioną opracowaniach popularnonaukowych (czasem i w naukowych) wersję o ocaleniu króla Władysława pod Warną a nawet o jego rzekomym ojcostwie Krzysztofa Kolumba.

Analizując dokładnie poszczególne etapy wędrówki Czechów na Zachód, autor konfrontuje ich sposób odbioru XV-wiecznej rzeczywistości z zakorzenionymi w ówczesnej świadomości stereotypami, przejętymi niejednokrotnie przez współczesną naukę i konstatuje

iż owym stereotypom członkowie czeskiej misji nie ulegali. Trafnie wskazuje na kontrast istniejącej jeszcze w latach siedemdziesiątych XV w. względnej hiszpańskiej tolerancji w stosunku do Żydów, Saracenów, heretyków i pogan z rychłą jej likwidacją przez Ferdynanda i Izabelę Katolickich. Autor dostrzega, mimo odmiennych kontekstów historycznych, pewne ujęcie między ową hiszpańską tolerancją a polityką religijną Jerzego z Podiebradów, uznawaną przez część historiografii za „przejaw nowoczesności”.

Najważniejszym zadaniem jakie postawił sobie autor było ustalenie motywów i celu wielkiej wyprawy reprezentantów Czech na zachód Europy w latach 1465-1467. Czy była to pielgrzymka, podróż rycersko-dworska, misja dyplomatyczna czy reprezentacyjno-propagandowa? Rozważaniom na ten temat autor poświęca aż 34 strony wydruku komputerowego. Wyprawa przypadła na lata ostrego konfliktu Jerzego z Podiebradów z papieżem prowadzącego do wyklęcia „husyckiego króla” i złożenia go z tronu 23 grudnia 1466 r., a więc w ostatniej, powrotnej fazie wielkiego poselstwa. Jego członkowie byli wyłącznie katolikami. Każdemu z nich autor poświęcił osobny biogram. Oficjalnym celem ich podróży, była – potwierdzona przez kolejne glejty wydawane przez monarchów europejskich – pielgrzymka do sanktuarium św. Jakuba w Composteli. Lecz trasa którą przebyli Czesi nie była bynajmniej najkrótszą drogą z ich ojczyzny do hiszpańskiej Galicji. Dwory europejskich władców : Filipa Dobrego ks. burgundzkiego, Edwarda IV angielskiego, Franciszka II bretańskiego, Ludwika XI francuskiego, Henryka IV kastyljskiego, Alfonsa V portugalskiego, nie mówiąc już o siedzibach biskupów i możnowładców , przyjmowały reprezentantów króla „dwojakiego ludu” Jerzego z Podiebradów z ogromną estymą, wystawnością i rewerencją. Natomiast w obydwu relacjach Šaška i Tetzela nie ma najmniejszej wzmianki o prowadzonych wówczas rozmowach dyplomatycznych. Autor ich nie wyklucza, przyjmując, że Šašek i Tetzel nie byli dopuszczani do tajemnic o wadze państwowej, lecz uwzględniając układ sił politycznych ówczesnej Europy zachodniej, po nieudanej próbie stworzenia przez Jerzego z Podiebradów niezależnego od prymatu papieskiego związku państw europejskich i antagonizmów państw odwiedzanym przez czeskie poselstwo, uznaje, iż usiłowania takie byłyby trudne do realizacji.

Autor przychylił się do wniosku, że opisana przez Šaška i Tetzela wielka podróż miała na celu przede wszystkim zaprezentowanie elitom zachodnioeuropejskim Czech Jerzego z Podiebradów jako kraju w którym jest możliwa i skutecznie realizowana wspólnota ponad wyznaniowa w postaci wzajemnej tolerancji katolików i utrakwistów, a jednocześnie istnieje wysoka kultura i obyczajowość rycerska, stanowiąca zaprzeczenie stereotypu głoszonych przez papieża o Czechach jako o bezbożnych heretykach, których należy siłą doprowadzić

do jedności z Kościołem katolickim. Pod tym względem misja była w pełni udana, a ciekawość świata i ludzi, która zaprowadziła podróżników na krańce znanej ziemi zaowocowała znakomitymi źródłami do dziejów kultury rycerskiej i obyczajowości Zachodu, ale i do zobrazowania jej negatywnych stron (np. handel czarnoskórymi niewolnikami w Portugalii).

W wyniku wnikliwej analizy wcześniejszych źródeł, autor już w rozdziale pierwszym stwierdził iż pierwsi pielgrzymi z Polski, Czech i Śląska pojawili się w Santiago o kilka lat wcześniej niż to przyjmowano we wcześniejszej literaturze przedmiotu. Uznał za wielce prawdopodobną tezę (aprobowaną także przez szwedzkiego historyka Svena Ekdahla), iż posłujący od króla angielskiego Ryszarda II w 1392 r. ,do Portugalii rycerz łżycki Luppold v. Kōckritz jest identyczny z atakującym Władysława Jagiełłę pod Grunwaldem Dypoldem v. Kockeritz. Pewne wątpliwości sprawia tu wszakże dystans czasowy między owym poselstwem a dobą bitwy grunwaldzkiej oraz trudne pytanie dlaczego król angielski jako posła do Portugalii wykorzystywał rycerza łżyckiego. Jako poddanego Luksemburgów autor skłonny jest jednak uważać go za pierwszego przedstawiciela szeroko rozumianych ziem czeskich w Portugalii.

Na marginesie omawianej w rozdziale II relacji Wacława Korandy z poselstwa czeskiego w Rzymie, autor raz jeszcze analizuje istotę stosunku Piusa II do pohusyckich Czech Jerzego z Podiebradów i przychyła się do tezy, że papież odrzucając kompaktaty kierował się nie tyle względami teologicznymi czy interesem kurii rzymskiej ile ideą zjednoczenia chrześcijaństwa wobec zagrażającej Europie nawały osmańskiej i zorganizowania krucjaty antytureckiej. Ogromnie rozbudowany aparat przypisów zawiera nie tylko odwołania do źródeł i literatury, lecz często uwagi polemiczne w stosunku do wcześniejszych badaczy oraz rozwinięcie wątków nie mieszczących się w podstawowej wersji pracy.

Biorąc pod uwagę ilość wykorzystanych źródeł i literatury, erudycję autora i wielowątkowość pracy, na podkreślenie zasługuje niewielka ilość usterek i uchybień, częściowo mogących wynikać z niepełnej korekty. Z obowiązku recenzenta należy je przytoczyć. 1. chyba niepotrzebnie autor początkowo cytuje stare wydanie Długosza (Przeździeckiego, tł. Mecherzyńskiego) skoro w dalszych częściach pracy powołuje się już na reedycję z r. 2005. 2. (s.203) Elektorem saskim w 1458 r. nie był Wilhelm lecz jego brat Fryderyk II. 3. (s.325) Zgorzelec (Gorlitz) nie był miastem śląskim lecz łżyckim. 4. (s.325) Otto Henryk w 1521 nie był jeszcze elektorem Palatynatu. 5. W latach 1459-1463 Albrecht Achilles nie był jeszcze elektorem brandenburskim. 6, (s. 395) mylna data śmierci Galeazzo Sforzy księcia Mediolanu 1483 zamiast 1476; w dalszych wzmiankach o tym


księciu data prawidłowa. 7. (s.431-432) Karol książę Burgundii występuje z przydomkiem Śmiały, w dalszych częściach Zuchwały; należałoby ujednoczyć. 8. (s.437) brat Edwarda IV Jerzy pojawia się jako Clarendon, później poprawnie ks. Clarence. 9. (s.477) są wątpliwości czy w Hiszpanii w XV wieku istniała już corrida w dzisiejszym rozumieniu tego widowiska.

Materiał ilustracyjny pracy jest bogaty i różnorodny. Oprócz wspomnianych 27 map internetowych z naniesioną na nie szczegółową trasą poselstwa, autor wykorzystał i zmieścił 10, XVI-XVIII-wiecznych map Karyntii, Styrii, Carnioli, pogranicza wenecko-austriackiego i enklaw biskupstwa bamberskiego w tym regionie z pomocą których ustalał ostateczną identyfikację miejscowości leżących na trasie powrotnej podróży poselstwa czeskiego. Nadto zamieścił w pracy kilkadziesiąt ilustracji z epoki: portretów władców, widoków miast, zamków, fortyfikacji, scen rodzajowych oraz nagrobków i epitafiów wybitnych osobistości.

W zakresie badań nad husytyzmem, ruchem pielgrzymkowym, aspektach religijnych i kontaktach międzynarodowych, autor nie jest nowicjuszem. Od r. 2004 opublikował kilkanaście ^{prze}poświęconych tej i pokrewnej tematyce. Recenzowana rozprawa stanowi więc z jednej strony podsumowanie jego dotychczasowego dorobku, z drugiej zaś poszerza wiedzę o Europie zachodniej XV wieku widzianej oczami przybyszów ze środkowej części kontynentu. Wnosi wiele nowych ustaleń, koryguje błędy poprzedników i daje oryginalną ocenę konfliktu Czech podiebradzkich z kurią rzymską i Kościołem katolickim.

Praca zasługuje na wydanie jej drukiem tak w języku polskim jak i w czeskim. Należałoby jednak w takim przypadku uwolnić ją od nadmiernego balastu przypisów i zawartych w nich wątków pobocznych i wydać jej zasadnicze części jako odrębne całości, w tym rozdział I w formie zwanego artykułu.

Recenzowana praca doktorska Bogdana Małysza spełnia kryteria stawiane kandydatom w ustawie o stopniach naukowych i tytule naukowym . Wyczerpuje ona w pełni podjęty temat i wnosi wiele ustaleń poszerzających wiedzę o późnym średniowieczu. Stawiam wniosek o uznanie jej za wyróżniającą.


Prof. dr hab. UJ (em.)

Krzysztof Baczkowski

